

Edyta Górniak, Nie proszę o więcej

Nie mów, że dzisiaj nie kończy się świat,
Że ból kiedyś minie, zagoi rany czas
Nie mów, że jeszcze przede mną jest wciąż
To, co najpiękniejsze
Jak mam uwierzyć w to?

Nie proszę o więcej niż możesz mi dać
Czy jeszcze kiedyś powtórzy się
Co zdarzyło się nam...
Co zdarzyło się nam...

Tyle jest we mnie nieposkładanych myśli
I uczuć tak mocnych
Jakich nie znałam nigdy wcześniej
Więc nie każ mi zrozumieć
Nie umiem i nie chcę
Wciąż mam nadzieję,
Że czasem myślisz o mnie jeszcze

Nie proszę o więcej niż możesz mi dać (Niż możesz mi dać)
Czy jeszcze kiedyś powtórzy się
Co zdarzyło się nam (Co zdarzyło się nam)
Nie proszę o więcej, zbyt dobrze Cię znam

Coraz krótszy wstaje dzień
Świat składa głowę do snu
I nic nie zatrzyma już jesieni
Tak pragnę uśpić swą pamięć,
Zmysłom czujność odebrać,
By jakoś jesień tę przetrwać
Przetrwać ją...

Niż możesz mi dać
Czy jeszcze kiedyś powtórzy się (Powtórzy się)
Co zdarzyło się nam
Nie proszę o więcej, zbyt dobrze Cię znam
Czy jeszcze kiedyś powtórzy się (Powtórzy się)
Co zdarzyło się nam
Co zdarzyło się nam
Czy jeszcze kiedyś, kochany...
Kochany, kochany...